Listopadowe wieczory i noce, to doskonały czas by rozpędzić mrok, pokonać chandrę i spędzić czas w gronie przyjaciół.

Dlatego kółko geograficzno - historyczne postanowiło spędzić noc w szkole, by wspólnie pooglądać filmy, pobyć w swoim gronie, zjeść pyszną pizze i wspólne śniadanie. I ...pełni sił pójść na lekcje.

W zamyśle opiekunek kółka ta noc miała byćnocą poświąeconą na poważne dyskusje o ważnych filmach i ...tak się zaczeło. Od obejrzenia domkumentalnego filmu o Polskiej wyprawie na K-2, od rozmowy o Krzysztofie Wielickim i testu z geografi!!! Który wygrał tym razem nie Michał Plonka, tylko Mateusz Płonka:)))). Zanim posileni pizzą przeszliśmy do tematów historycznych i obejrzeliśmy Gladiatora, nasi drodzy kółkowicze postanowili spontanicznie przećwiczyć "piramidy z ciał" wykonywane na wf-ie. W końcu zajęcia fizyczne, to nieoderwalna część naszych wyjazdów. :) Emocje wzbudzone przez Rusella Crowea postanowiliśmy rozładować bawiąc się w chowanego po całej szkole!

Wkońcu uspione śpiewami przy gitarze opiekunki zasneły(albo nietkórym tak się tylko wydawało) a młodzież rozmawiałą, rozmawiała, rozmawiała. I o to chodziło!!!!

https://photos.app.goo.gl/4V9BKYPgWH9NauX93